

Oddział Zamknięty, Mnie ju

1) Mnie już nie ma dla nikogo... Taa...

Mnie już nie ma dla nikogo, moje serce ogarnięte trwogą,
równam się z podłogą, a na horyzoncie nikogo..
Ku mej upadłości dla tej chorej miłości, szukam
przeznaczenia i mam Ci coś do powiedzenia, Kocham Cię
- to nie jest dla mnie kłopotem, bawię się stopem, bawię
się Hip Hopem, kłopot za kłopotem - równam twarz z błotem.
Kocham Cię - Masz mnie gdzieś, napisze przypowieść i tam
się skończy o mnie wieść..Kogo obchodzi ta opowieść..
ref: Bo mnie już nie ma.. Urzekła mnie życiowa trema,
ciągle myśli o swych problemach.. x2

2) Czy nie ma już mnie ? Sen ogarnął trwogą Cię..

Zagubiony w swej świadomości, nie ma mego życia
w rzeczywistości.. Wszystko wokół wiruje, mego
mózgu już nie czuje, w ogóle go nie kontroluje.
Straciłem nadzieje, to się wszystko naprawdę dzieje,
świat już dla mnie nie istnieje.. Mnie już nie ma
dla nikogo, me serce ogarnięte trwogą, równam się
z podłogą, a na horyzoncie nadal nie widać nikogo..
ref: Bo mnie już nie ma.. Urzekła mnie życiowa trema,
ciągle myśli o swych problemach.. x2

3) Teksty za tekstami wciąż dawają mi nadzieje, że jest
szansa bym nie odszedł w zapomnienie, ta siła wciąż
we mnie drzemie, jak wojownik na arenie, fotografii
starych cienie to ulotne wspomnienie...
- przemijające jak marzenie.

Nasze pokolenie, bardzo ostre brzmienie, Adaśko na
antenie - poszukuje wciąż siebie, lecz nie tylko
w terenie łapie schizofrenie, ogarnięty strachem
no bo powiedz że nie ? Jest coś co mnie ratuje, od
czarnych myśli odwołuje, to mój skład ponad składy,
w nim zawsze daje rady.. I nie świruje, bo przyjaźń
nas piętnuje, obrałem drogę ku wolności na przekór
mej miłości - nie czuje od niej czułości i wciąż
tylko na nią będę czeka, bo bez niej jestem jak kaleka..
ref: Bo mnie już nie ma.. Urzekła mnie życiowa trema,
ciągle myśli o swych problemach.. x2